

Księga Hioba

Rozdział 15

1. Wtedy Elifaz z Temanu odpowiedział: 2. Czy mądry *człowiek* ma odpowiadać próżną wiedzą i napełniać swoje wnętrze wiatrem wschodnim? 3. Czy ma się spierać słowami bezużytecznymi i mową, która nie przynosi pożytku? 4. Ty nawet odrzucasz bojaźń i powstrzymujesz modlitwę przed Bogiem. 5. Twoje usta bowiem pokazują twą nieprawość, posługujesz się mową przebiegłych. 6. Twoje usta cię potępiają, a nie ja; twoje wargi świadczą przeciwko tobie. 7. Czy jesteś pierwszym człowiekiem, który się urodził? Czy zostałeś stworzony przed pagórkami? 8. Czy słuchałeś tajemnic Boga? Czy tylko w tobie jest mądrość? 9. Cóż ty wiesz, czego my nie wiemy? Cóż ty rozumiesz, czego my nie rozumiemy? 10. Wśród nas są i sędziwi, i starcy, starsi od twego ojca. 11. Czy lekceważysz pociechę Boga? Czy masz w sobie coś tajemnego? 12. Czemu cię tak uniosło twoje serce? Czemu swoimi oczami tak mrugasz; 13. Że zwracasz przeciwko Bogu swego ducha i wypuszczasz ze swoich ust takie słowa? 14. Czym jest człowiek, aby miał być czysty, urodzony z kobiety, aby miał być sprawiedliwy? 15. Oto nawet swoim świętym on nie ufa i niebiosy nie są czyste w jego oczach. 16. Tym bardziej obrzydły i nikczemny jest człowiek, *który* pije nieprawość jak wodę. 17. Wykażę ci, *tylko* mnie posłuchaj; opowiem ci, co widziałem; 18. Co mądrzy powiedzieli, a nie zataili, *co mieli* od przodków swoich; 19. Im samym dana była ziemia i żaden obcy nie przeszedł wśród nich. 20. Niegodziwy żyje w udręce przez wszystkie *swoje* dni i niewiele lat wyznaczono ciemności. 21. Głos przerażenia *brzmi* w jego uszach, że w czasie pokoju napadnie go niszczyciel. 22. Nie wierzy, że miałby wrócić z ciemności, obawia się *zawsząd* miecza. 23. Tuła się za chlebem, *pytając*, gdzie go *znaleźć*. Wie, że dzień ciemności został dla niego przygotowany. 24. Przeraża go utrapienie i ucisk; wzmocnią się przeciwko niemu jak król gotowy do boju. 25. Wyciągnął bowiem swą rękę przeciw Bogu, przeciwko Wszechmocnemu się umocnił. 26. Naciera na niego, na *jego* szyję, *która jest okryta* pod gęstymi grzbietami jego tarcz. 27. Swoją twarz kryje bowiem w tłuszczu, a jego tusza zaokrągliła się na łąkach. 28. Mieszka w opustoszałych miastach i domach, w których nikt nie przebywa, które niebawem staną się ruiną. 29. Nie wzbogaci się i nie przetrwa jego majątek ani jego doskonałość nie rozszerzy się na ziemi. 30. Nie wyjdzie z ciemności, płomień ususzy jego latorośle, a zginie od tchnienia jego ust. 31. Niech złudzony nie ufa marność, gdyż marność będzie jego zapłatą. 32. Przed wypełnieniem jego dni nastąpi, a jego gałązka nie zakwitnie. 33. Jak winna latorośl utraci swoje niedojrzałe grona, jak oliwka zrzuci swój kwiat. 34. Zgromadzenie obłudników będzie bowiem spustoszone, a ogień strawi namioty przekupstwa. 35. Poczęli krzywdę i urodzili nieprawość, a ich łono przygotowuje oszustwo.